

## Dzień Przyjazdu

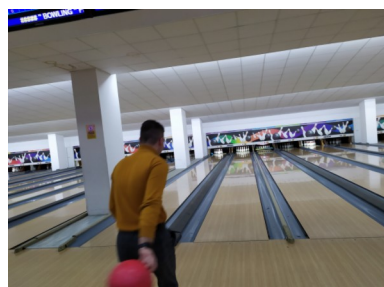
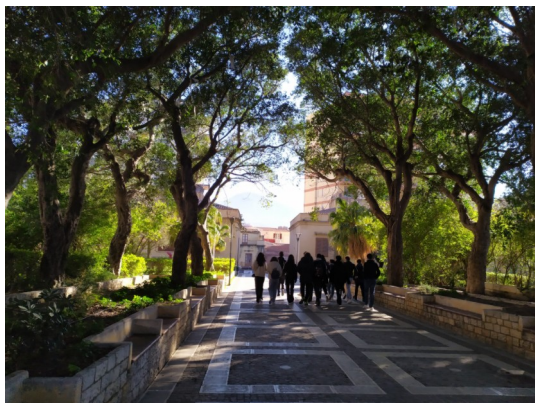
To był bardzo emocjonujący dzień, pierwszy lot samolotem, nowe znajomości, nowe miejsce. Ta podniebna podróż zachwycała mnie niezwykłymi widokami. Na lotnisku czekała już na mnie Marzia oraz jej rodzina. Zostałam bardzo ciepło przyjęta. Podarowałam im mały upominek składający się z filiżanki oraz kilku opolskich słodkości (faworytami Marzi okazały się rodzynki w czekoladzie oraz ptasie mleczko). W drodze z lotniska odwiedziliśmy również restaurację, w której spotkały się wszystkie rodziny goszczące grupę z Polski oraz ich przyjaciele. To właśnie wtedy nawiązałam bliższe znajomości i poznałam pierwsze włoskie słowa. Po wspólnym posiłku ruszyliśmy w dalszą drogę do Termini Imerese. Tam udaliśmy się na krótki spacer. Widzieliśmy makiety przygotowane na wtorkową paradę i wesołe miasteczko. Zmęczenie szybko dało jednak o sobie znać i musieliśmy odłożyć dalsze zwiedzanie na następne dni.





## Dzień Pierwszy

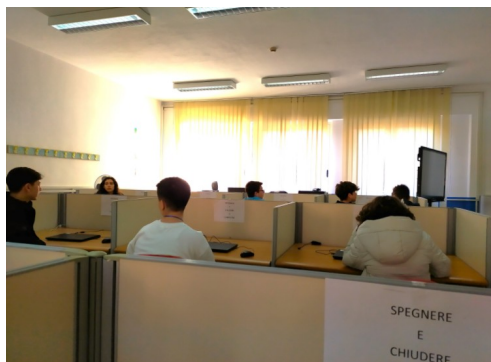
Pierwszy dzień obfitował w nowe doświadczenia. Po dotarciu do szkoły nasi projektowi partnerzy przedstawili nas swoim klasom. Później miejsce miała oficjalna inauguracja, po której wspólnie stworzyliśmy baner projektu. Myślę że właśnie to pomogło nam się tak zintegrować, wspólna praca przerodziła się w wspólną zabawę. Niektórzy z uczniów umilali nam czas grą na pianinie lub perkusji. W czasie przerwy zawieraliśmy nowe znajomości, integrując się spędzaliśmy miło czas. Gdy nadszedł czas lunchu wszyscy wybraliśmy się na niego wspólnie a rozmową nie było końca. Po powrocie do szkoły uczniowie z Włoch przedstawili nam z wykorzystaniem kukiełek jedną ze swoich legend a grupa z Portugalii zatańczyła dla nas wybrany przez siebie taniec. W czasie wolnym świetnie bawiliśmy się na zorganizowanym przez nas karaoke. To jednak nie koniec atrakcji, ponieważ wieczorem wszyscy razem udaliśmy się do kręgielni.





## Dzień Drugi

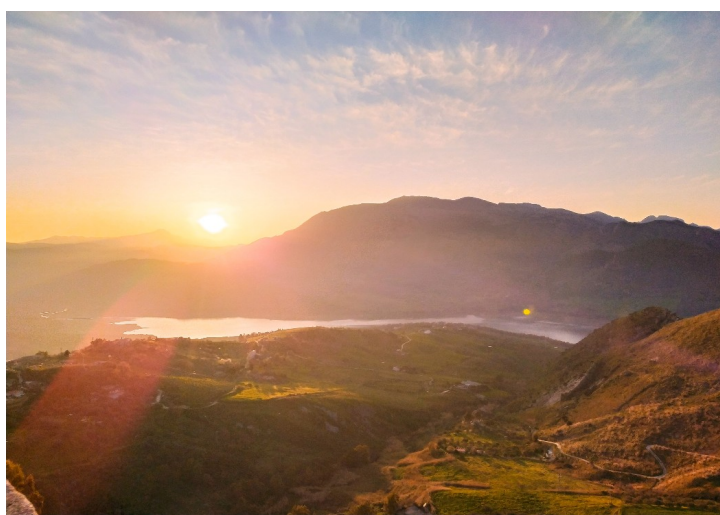
Kolejny dzień zaczęliśmy od spaceru do szkoły, podczas którego moja nowa przyjaciółka pokazała mi najbliższą okolicę. Po dotarciu na miejsce i ciepłym przywitaniu przez wszystkich, nadszedł czas prezentacji swojej rodzimej szkoły, kraju i kultury. Dzięki temu mogliśmy dowiedzieć się wielu ciekawych rzeczy o współuczestnikach projektu oraz ich ojczyznach. Po krótkiej przerwie pełnej tańców i rozmów odbyła się lekcja IT, podczas której wszyscy razem stworzyliśmy a następnie rozwiązaliśmy mały quiz. W czasie wolnym udaliśmy się z naszymi nauczycielami na lunch, oraz wspólny spacer po mieście. Ostatnim punktem dnia było grupowe uczestniczenie w karnawałowej paradzie oraz wyjście do wesołego miasteczka, które dostarczyło nam dużo wrażeń i radości.





## Dzień Trzeci

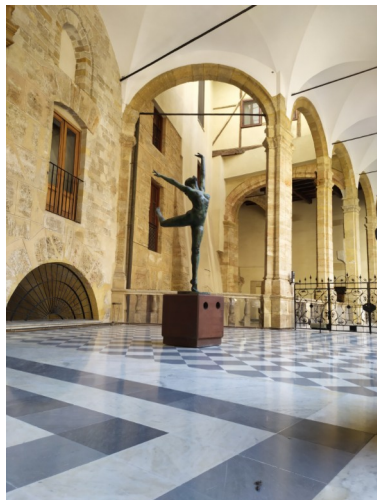
Dzień trzeci rozpoczął się od wizyty w zabytkowym ratuszu, w którym spotkaliśmy się również z Panią burmistrz. Wycieczka ta stanowiła świetną okazję do tego, aby lepiej poznać lokalną historię i architekturę, a także słynne w tym regionie legendy. Następnym punktem programu był wspólny spacer, w trakcie którego mogliśmy podziwiać piękno miasta i okolicznej przyrody. Wielu uczniów wykorzystało ten czas również do wzajemnej nauki nowych języków. Niezwykle ekscytującym wydarzeniem był wyjazd do Caccamo. To właśnie tam mogliśmy zwiedzić średniowieczny zamek oraz doświadczyć piękna zawartego w otaczającym go, malowniczym krajobrazie. Po tylu wrażeniach zgłodnieliśmy, poszliśmy więc do restauracji, gdzie mogliśmy spróbować prawdziwej włoskiej pizzy.





## Dzień Czwarty

Tego dnia wyjechaliśmy do Palermo, które słynie ze swojej bogatej architektury. Spacerując, przechadzaliśmy się po zabytkowych uliczkach oraz pięknych ogrodach, poznając przy tym ich historię. Szczególne wrażenie zrobiła na mnie wizyta w Palazzo dei Normanni, który dzięki swojemu unikatowemu charakterowi został w 2015 roku wpisany na listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Nasz czas wolny wykorzystaliśmy na integrację, wspólny spacer z widokiem na morze oraz grupową grę w piłkę. Ponadto jedna z portugalskich uczennic zaprezentowała, a następnie uczyła całą grupę kroków jednego z tradycyjnych portugalskich tańców. Gdy nasz czas w Palermo dobiegł końca i nadszedł czas powrotu, Marzia i ja nie mogłyśmy doczekać się, aby opowiedzieć o naszych wrażeniach jej rodzinie. Jednak nie był to jeszcze koniec atrakcji na ten dzień, ponieważ zostaliśmy zaproszeni na koncert lokalnej orkiestry. To było coś niezwykłego, po koncercie wszyscy wyszli na parkiet i wspólnie tańczyli. Była to idealna okazja, żeby zaprezentować portugalski taniec, którego się wcześniej nauczyliśmy.





## Dzień Piąty

Dzień piąty to dzień pożegnań, ostaniach wspólnych spacerów i rozmów twarzą w twarz. W tym dniu skupiliśmy się głównie na byciu ze sobą. Wykorzystując ostatnie chwile razem śpiewaliśmy, graliśmy w różne gry i rozwiązywaliśmy quizy, tworząc przy tym radosne wspomnienia. Wiele osób prosiło o pamiątkowe wpisy do swoich dzienników. Włoscy uczniowie przygotowali dla nas również nie lada niespodziankę. Samodzielnie zagraли i zaśpiewali dla nas koncert pożegnalny, po którym odbył się mały bankiet. Po powrocie do domu, okazało się, że czeka na mnie kolejne miłe zaskoczenie. Rodzina Marzi podarowała mi obraz przedstawiający postać z włoskiej legendy, którą miałam okazję poznać na tym wyjeździe i która mnie oczarowała. Był to naprawdę niezwykle prezent. Ten wieczór spędziliśmy wspólnie oglądając film.





## Dzień Szósty

Tego dnia nie mieliśmy zaplanowanych zajęć, dlatego małą grupą wybraliśmy się do niezwykle malowniczego miasta Cefalù. Spędziliśmy tam cały dzień zwiedzając oraz kupując drobne upominki dla swoich bliskich, ale również śmiejąc się i dużo rozmawiając. Po powrocie do domu mogłam poznać ciocię Marzi, autorkę podarowanego mi dzień wcześniej obrazu. Wieczorem razem z Marzią ponownie spotkałyśmy się z naszą małą grupką, by wspólnie przeżyć nasz ostatni wieczór we Włoszech.

## Dzień Siódmy

Dzień siódmy oznaczał dzień powrotu. Po wspólnym śniadaniu rodzina Marzii odprowadziła mnie na stację kolejową. Tam musieliśmy się pożegnać. Razem z polską grupą pojechaliliśmy pociągiem do Palermo, gdzie ostatni raz mogliśmy podziwiać to piękne miasto. Następnie nadszedł czas by udać się na lotnisko i po wcześniejszej odprawie, wyruszyć z powrotem do naszego ojczystego kraju.

